

ZBIGNIEW CEBULA

OPOWIEŚCI

WYSTAWA MALARSTWA

5–18 III 2009 Galeria Pryzmat
ul. Łobzowska 3, Kraków



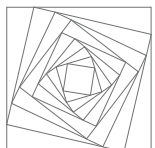


GALERIA PRYZMAT

Związek Polskich Artystów Plastyków Okręg Krakowski
Galeria PRYZMAT
ZPAP Dom Plastyków
ul. Łobzowska 3
31-139 Kraków
tel. /fax: +48 (12) 632 46 22



ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
OKRĘG KRAKOWSKI



NAUTILUS

NAUTILUS Salon Antykwareczny
Michał Maksymiuk, Maciej Żywolewski
ul. Pijarska 5/2a
31-015 Kraków
tel.: + 48 12 422 91 60
fax: + 48 12 432 94 40
kom.: 0 695 899 895
e-mail: nautilus@antique.com.pl
www.antique.com.pl; www.artlist.pl

OPRACOWANIE KATALOGU:
Roman Marcinek, Maciej Żywolewski

TEKST:
Grzegorz Bednarski

SKŁAD, ZDJĘCIA:
Maciej Żywolewski

PRZYGOTOWANIE EKSPOZYCJI:
Zbigniew Cebula i Galeria PRYZMAT

Pierwsza strona okładki: Z labiryntu w labirynt – Kamień, 2008/9, olej, płótno (kat. poz. 14)

COPYRIGHT: © Nautilus Salon Antykwareczny 2009



Zbigniew Cebula urodzony w roku 1961 w Krakowie. Studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w latach 1988—1993. Dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Jana Szancenbacha. Obecnie pracownik macierzystej uczelni. Jako adiunkt prowadzi Pracownię Malarstwa dla I roku na Wydziale Grafiki.

OPOWIEŚCI

Grzegorz Bednarski

Do tej pory za klasyczne cechy malarstwa Zbigniewa Cebuli uważano aluzyjność i syntezę, tak bardzo potrzebne artyście do przedstawienia rzeczywistości. Analizowano to wielokrotnie, a najwnikliwiej Stanisław Tabisz w tekście *Labirynt miasta*, opublikowanym w miesięczniku „Architektura & Biznes”. Napisał m.in., że malarstwo to łączy w sobie otwartość, elastyczność, z uniwersalizmem formy, która nie zamyka dróg do różnorodnych interpretacji.

Na początku u Cebuli był zachwyt materią farby, kolorem i jego świetlistością, masą zamkniętą w geometryczno-abstrakcyjny rygor formy, z której budował obraz centymetr po centymetrze. Formy większe i mniejsze organizowały całość na płaszczyźnie, tworząc zagęszczoną mozaikę spiętrzających się kształtów. Później przyszedł czas, kiedy te formy zaczęły opisywać przedmiot i otaczającą rzeczywistość. Najwyraźniej zarysowało się to w cyklu dużych obrazów z roku 1998 przedstawiających miasto tworzone z kubicznych form, abstrakcyjnego rysunku i masywnego, ciężkiego koloru. Natomiast w roku 2002 powstały obrazy, w których zaczęła pojawiać się figura czy postać, jak zawsze w malarstwie Cebuli nieśmiało i aluzyjnie wkomponowana jakby w strukturę wcześniejszych obrazów – inaczej mówiąc: wyrosła z nich, z faktury, materii i uproszczonego, geometrycznego rysunku. I tak z obrazu na obraz, z tej autonomicznej formy, stawała się najpierw figurą, a później postacią z ciałą i ducha. Znamienne jest też to, że właśnie w tym okresie Cebula wprowadził do swoich obrazów temat i przedstawienie. Metamorfoza ta jest widoczna gołym okiem i można ją prześledzić na przykładzie dwóch obrazów, jak *Hiob* (z roku 2001) i *Ministrant II* (z roku 2002). Pierwszy obraz jest figurą, a drugi postacią. Zmienia się w tym czasie również przestrzeń, stając się bardziej realna, z dwoma lub trzema planami, jak w *Obrazie na temat Zmartwychwstania* (z roku 2002). Za wyjątkowe dzieła z tamtego okresu, które zapadły mi w pamięć, uważam *Człowieka i ptaka*, *Ministranta II* i *Tren VI* z płaczącą kobietą, idącą wśród zapalonych lampek oliwnych. Od tej chwili ta metamorfoza, o której wspomniałem, nabiera dynamiki. Wszystko się zmienia w strukturze obrazu – podporządkowana ona zostaje tematu czy wręcz opowieści. Obrazy Cebuli nadal pozostają rozpoznawalne przez użyte środki malarskie, jednak akcent interpretacyjny zostaje wyraźnie przesunięty. Takim przykładem jest tryptyk *Upadek i apoteoza Don Kichota* oraz *Wielki połów*. W tym czasie nastąpiło również rozjaśnienie palety malarskiej, widoczne już w *Ministrancie II* i w *Człowieku i ptaku*. Ale do swoistego apogeum rozjaśnienia palety barwnej dochodzi w trakcie malowania obrazów inspirowanych pobytem artysty na Krecie. Będzie to miało wpływ na późniejsze obrazy, choć zapewne w innym sensie. We wspomnianym tryptyku z Don Kichotem mamy mistrzowskie ujęcie problemu światła i ciemności. Dzięki zabiegowi skonstrastowania, artysta wprowadza w obraz różne gradacje chłodnych czy wręcz zimnych odcieni bieli i czerni dla zbudowania wyjątkowego wyrazu i napięcia, porównywalnego dla mnie z obrazem Jeana Ingresa *Sen Osjana*.

Ta krótka i uproszczona charakterystyka wcześniejszych obrazów Zbigniewa Cebuli miała na celu przybliżenie nas do obecnej wystawy zorganizowanej przez Galerię Pryzmat ZPAP Okręgu Krakowskiego i zaprzyjaźnioną od lat z artystą Galerię Salon Antykwaryczny NAUTILUS. Na wystawie w Galerii Pryzmat Zbigniew Cebula prezentuje nowe obrazy, powstałe w ostatnich trzech, czterech latach. Dla mnie są one, w jakiś sposób, podsumowaniem 10-letniego okresu aktywności twórczej. Główną osią wystawy są obrazy związane z mitem Tezeusza. Przedstawiają one sytuacje, sceny i wybranych bohaterów, czyli to wszystko, co jest nowe w obrazach Cebuli. Jednak i pozostałe wątki tematyczne w innych obrazach, jak *Domin w Wielkim Zderzacz...* czy obrazy z *Posłańcem...*, związane ze wspomnieniami z dzieciństwa, można uznać za przedstawienia mityczne, bo mitologizujące pamięć i przeżycie. Zresztą nie czuję się na siłach i chyba nie byłoby to właściwe w kontekście tej publikacji, zagłębiać się we wszystkie intelektualne, psychologiczne i emocjonalne warstwy interpretacyjne tych obrazów. Płótna Cebuli wykazują różne cechy kompozycyjne. Jedne są kameralne, jak te z *Posłańcem...*, o czym pisałem powyżej, że mitologizują dzieciństwo, trochę jak proza Tadeusza

Nowaka. Inne natomiast są monumentalne w strukturze, przypominają fresk i mozaikę, jak wspomniane obrazy z *Dominem w Wielkim Zderzaczu...* – bogate w warstwie kompozycyjnej i wyrazowej. Z kolei w cyklu z Tezeuszem przeplata się kameralność z ujęciem monumentalnym formy, co ma wpływ na wyraz i dramaturgię całości.

Patrzę natomiast na wszystkie obrazy Cebuli jak na malarski kosmos. Wszystko w tych obrazach jest zbudowane solidnie i postawione na właściwym miejscu. Temat nie krzywdzi formy nadmiarem ilustracyjności, a forma nie przysłania tematu swoją efemerycznością czy, powiedzmy, rodzajem nadmiernej egzaltacji. Często, patrząc na obrazy Rembrandta i Rubensa, wiemy, co przedstawiają, o czym opowiadają, a i tak widzimy obraz, zatrzymane zjawisko, czas. Tak jest na obrazie Rembrandta przedstawiającym głowę Saula i spływającą po policzku łzę wycieraną ciemnoczerwoną kotarą i ciemną przestrzeń z Dawidem grającym na lutni. Ten moment, ta chwila, zawiera wszystko, cały dramat tej biblijnej opowieści i jej bohaterów. Zachowując odpowiednie proporcje, takie mam odczucia, gdy patrzę na ostatnie obrazy Zbigniewa Cebuli. Kto wie zresztą, czy jego zamierzenia nie są trudniejsze, zważywszy na często rozbudowaną, poprzez nawarstwiające się plany przestrzenne i strukturalne, skomplikowaną formę tych obrazów, wywodzących się z doświadczenia sztuki współczesnej. Tak bogaty i różnorodny dorobek malarski Zbigniewa Cebuli trzeba (bo na to zasługuje) umiejscowić w tradycji malarskiej sztuki polskiej i europejskiej. Cebula, jak wiadomo, jest wychowankiem schyłkowego okresu krakowskiej szkoły kolorystów. Chyba jednak Jan Szancencbach nie miał większego wpływu na młodego artystę i na jego artystyczny rozwój. Przyjaźń z Witoldem Damasiewiczem, o wiele starszym pokoleniowo artystą malarzem związanym z Grupą Krakowską, wydaje się bardziej znacząca i bardziej twórczo oddziaływała na młodego malarza, co widać nie tyle po stosunku do formy malarskiej, ile do sztuki w ogóle. Później była fascynacja malarstwem Nicolasa de Staëla – echa są widoczne w pierwszych samodzielnych kompozycjach malarskich. Dzisiaj przypisałbym twórczość malarską Cebuli do trochę innych kręgów i tradycji; do tych, w których decyduje konstrukcja, powodując wyrazistość i klarowność kompozycyjną obrazu. Podobieństwa zatem szukałbym raczej w sztuce brytyjskiej, której cechą jest właśnie ta wyrazistość formalna, choć o bezpośrednim wpływie na polskiego artystę nie można tu mówić. Niemniej, ustawiłbym Zbigniewa Cebulę w jednym szeregu z takimi artystami jak: Max Gestler, Stanley Spencer, Christopher Wood, Graham Sutherland, a nawet Henry Moore, czy wreszcie z Markiem Żuławskim – tak silnie ze sztuką angielską związanym. Jeszcze raz powtarzam, nie przez zapożyczenia formalne, ile przez rodzaj duchowej wspólnoty i twórczego korzystania z europejskiej tradycji artystycznej. Szkoła brytyjska jest wielką malarską tradycją, u nas niestety nie bardzo docenianą. Dlatego związki z tą szkołą (a piszący te słowa je dostrzega), w przypadku malarstwa Zbigniewa Cebuli wykreślają inną perspektywę spojrzenia na formę.

Ostatnie obrazy Zbigniewa Cebuli to malarskie opowieści przedstawione z powagą i odwagą zmierzania się z niejednoznacznością wielowarstwowością interpretacyjną wziętego na warsztat tematu. Zbigniew Cebula jest dzisiaj malarzem klasycznym, nie tyle w wyborze środków artystycznych, ile w sposobie ich traktowania. Pozwalają mu one na maksymalne skondensowanie wyrazu. Potrzeba i wiara w realność świata wyrażającego się poprzez własne doświadczenie jest charakterystycznym rysem nowych obrazów i tym może, co tak niezgrabnie próbuję opisać, nazywając je „klasycznymi”. Ten rys wprowadza Zbigniewa Cebulę w nieograniczone możliwości posługiwania się językiem malarskim. Dlatego porównanie malarskiej postawy Cebuli z postawą Rembrandta ogarniającego świat językiem malarskim, przy zachowaniu wspomnianych wyżej proporcji, było dla mnie czymś oczywistym i adekwatnym.

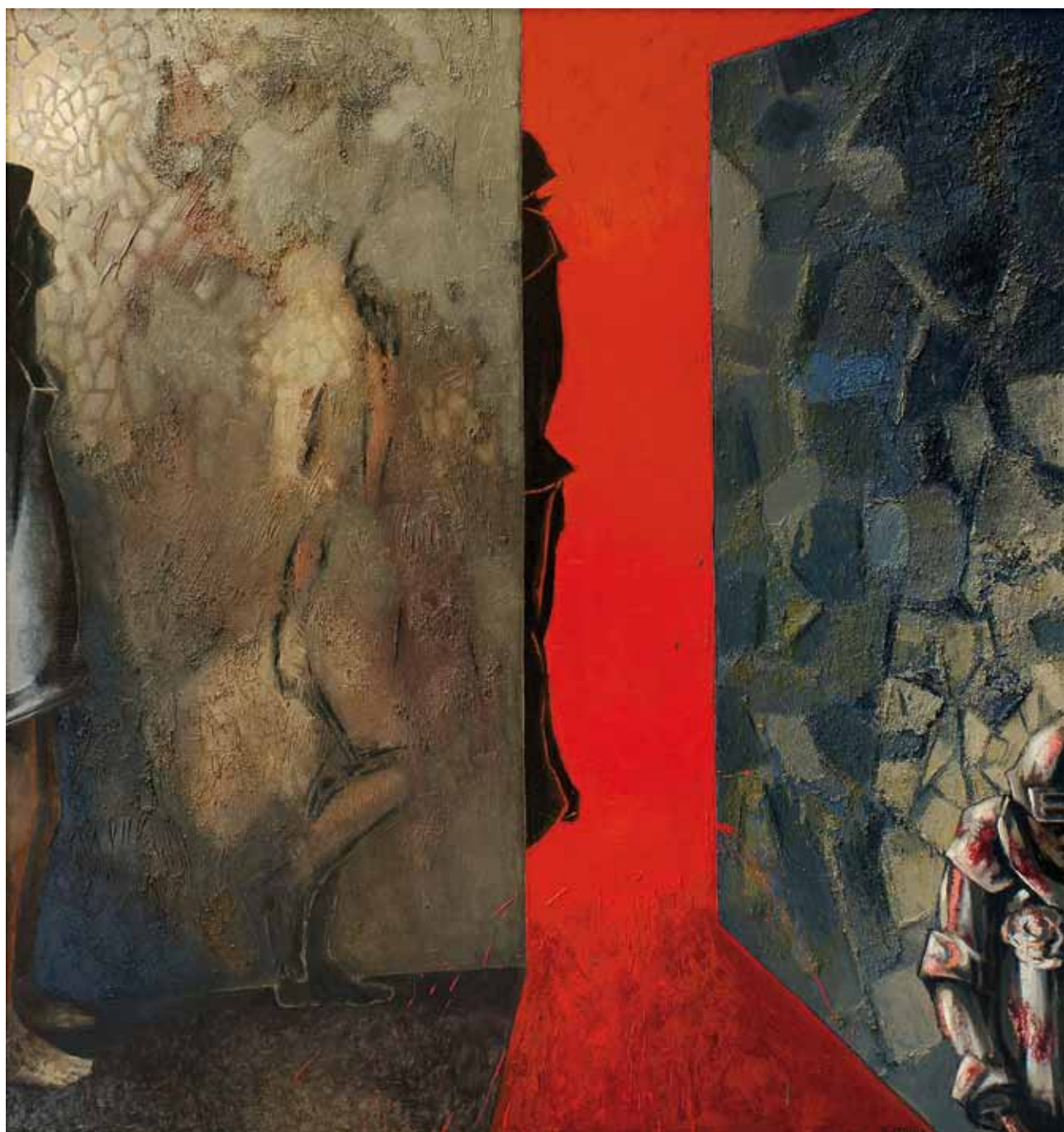
Kraków, luty 2009

Wystawy indywidualne malarstwa:

- 1992 Kraków, Klub Studencki „Rotunda”.
- 1996 Kraków, Galeria ZPAP Sukiennice, z cyklu: „Trzy dzieła”.
- 1997 Kraków, Dominik Rostworowski Gallery.
- 1999 Gorlice, Galeria Sztuki „Dwór Karwacjanów”.
- Kielce, Biuro Wystaw Artystycznych.
- Kraków, Dominik Rostworowski Gallery.
- 2000 Kraków, Galeria „Krypta u Pijarów” (wspólnie z Andrzejem Niedobą).
- Krosno, Biuro Wystaw Artystycznych.
- Busko Zdrój, Biuro Wystaw Artystycznych.
- 2001 Stadtbücherei w Grafing bei München.
- 2002 Kraków, Galeria Mariana Gołogórskiego.
- 2004 Kraków, Dominik Rostworowski Gallery.
- Kowno, Meno Parkas Galerija.
- 2005 Kraków, Salon Antykwaryczny „NAUTILUS”, ΧΑΝΔΑΚΟΣ.
- 2009 Kraków, Galeria „Pryzmat” i Galeria „NAUTILUS”, „Opowieści”.

Udział w wystawach zbiorowych:

- 1991 Sanok, Sanocki Dom Kultury – „Szeroka”.
- 1994 Kraków, Galeria „Pryzmat” – „Nowi członkowie ZPAP”.
- Kraków, Pałac Sztuki TPSP – „Salon Malarstwa ZPAP”.
- Kraków, Galeria ZPAP Sukiennice – „Mały Format”.
- 1995 Kraków, Galeria Fundatio – „Przyjaciele przyjaciółom”.
- 1996 Kraków, Pałac Sztuki TPSP – „Salon Malarstwa ZPAP”.
- Kraków, Galeria ZPAP Sukiennice – „Mały Format”.
- 1997 Radom, Muzeum Sztuki Współczesnej – „II Triennale Autoportretu”.
- Kraków; Galeria ZPAP Sukiennice – „Pejzaże polskie”.
- 1998 Ostrów Wielkopolski, BWA – „Egeria 98”.
- Warszawa, Stara Kordegarda – wystawa pokonkursowa Fundacji Kioto.
- Gorzów Wielkopolski, Dębno, V Ogólnopolski Plener Malarski – wystawa poplenerowa „Spotkania twórcze”.
- 2000 Warszawa, Galeria „Aula” ASP w Warszawie – wystawa „Notatnik. Obrazy i szkice. Od pomysłu do realizacji”.
- Essen, Kunsthaus – „Wystawa malarstwa krakowskiego”.
- Husum, Ratusz Miejski – „Pięciu malarzy z Krakowa”.
- Szczecin, Zamek Książąt Pomorskich – „XVIII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego”.
- Warszawa, Galeria Beyer – „Uczniowie Szancenbacha”.
- 2001 Kraków, Galeria „Krypta u Pijarów” – „Na obraz i podobieństwo. Inspiracje biblijne”.
- 2002 Mielec, Galeria Domu Kultury – „Don Kichot - próba przypisania. Dominik Rostworowski i przyjaciele”.
- Kraków, Dominik Rostworowski Gallery – „Przestrzeń wspomnień. Projekt Kraków – Kowno”.
- 2003 Wilno, Galeria Związku Artystów Plastyków Litwy – „Przestrzeń wspomnień. Projekt Kraków – Kowno”.
- 2004 Kraków, Dominik Rostworowski Gallery – „Don Kichot – współczesna próba interpretacji”.
- 2005 Kraków, Galeria Pryzmat – wystawa poplenerowa „Pejzaż Południa 2004”.
- Kraków, Salon Antykwaryczny „NAUTILUS” i Dominik Rostworowski Gallery – wystawa poplenerowa „Kreta”.
- Kraków, Muzeum Narodowe Kamienica Szolańskich – „Don Kichot – współczesna próba interpretacji”.
- 2006 Kraków, Galeria „Pryzmat” – „Zajeżdźnia w mieście K.”
- Radom, Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” – „Obrazowania”.
- 2007 Kraków, Galeria „NAUTILUS” – „Podróże. Artystyczna interpretacja” (w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa Kulturowego).
- Mielnik, Galeria Vava – wystawa poplenerowa I Pleneru Nadbużańskiego „Łukowiska”.
- 2008 Kraków, Pałac Sztuki – „Wystawa malarstwa pedagogów Wydziału Grafiki ASP w Krakowie”.
- Mielnik, Galeria Vava – wystawa poplenerowa II Pleneru Nadbużańskiego „Łukowiska”.



Mord, 2008 | olej, płótno (kat. poz. 6)

katalog



Z labiryntu w labirynt – Maska, 2008/9 | olej, płótno (kat. poz. 13)



Z labiryntu w labirynt – Kamień, 2008/9 | olej, płótno (kat. poz. 14)



Tezeusz w labiryncie III, 2008 | olej, płótno (kat. poz. 9)



Z labiryntu w labirynt – Lustro, 2008/9 | olej, płótno (kat. poz. 15)

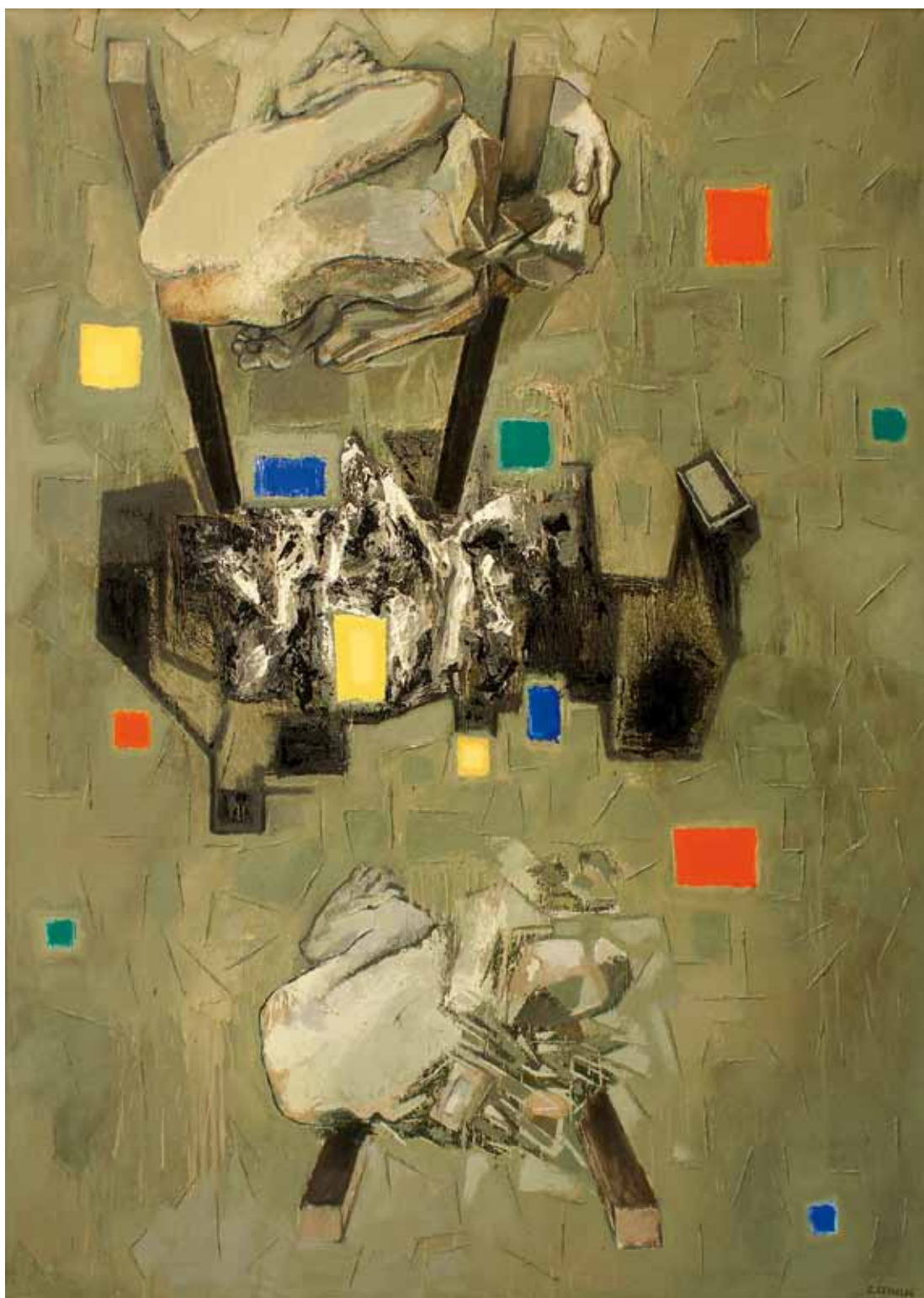


Tryptyk. **Wizja Ezechiela – Dolina wysłych kości**, 2006 | olej, płótno (kat. poz. 16)





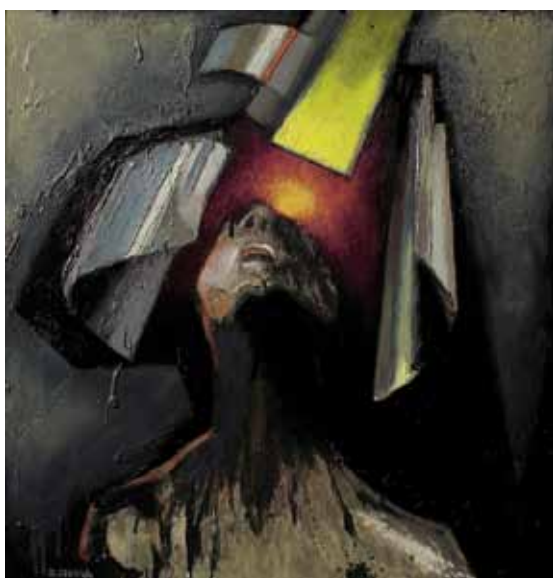
Tezeusz schodzi do labiryntu IV, 2008 | olej, płótno (kat. poz. 4)



Tezeusz schodzi do labiryntu V, 2008 | olej, płótno (kat. poz. 5)



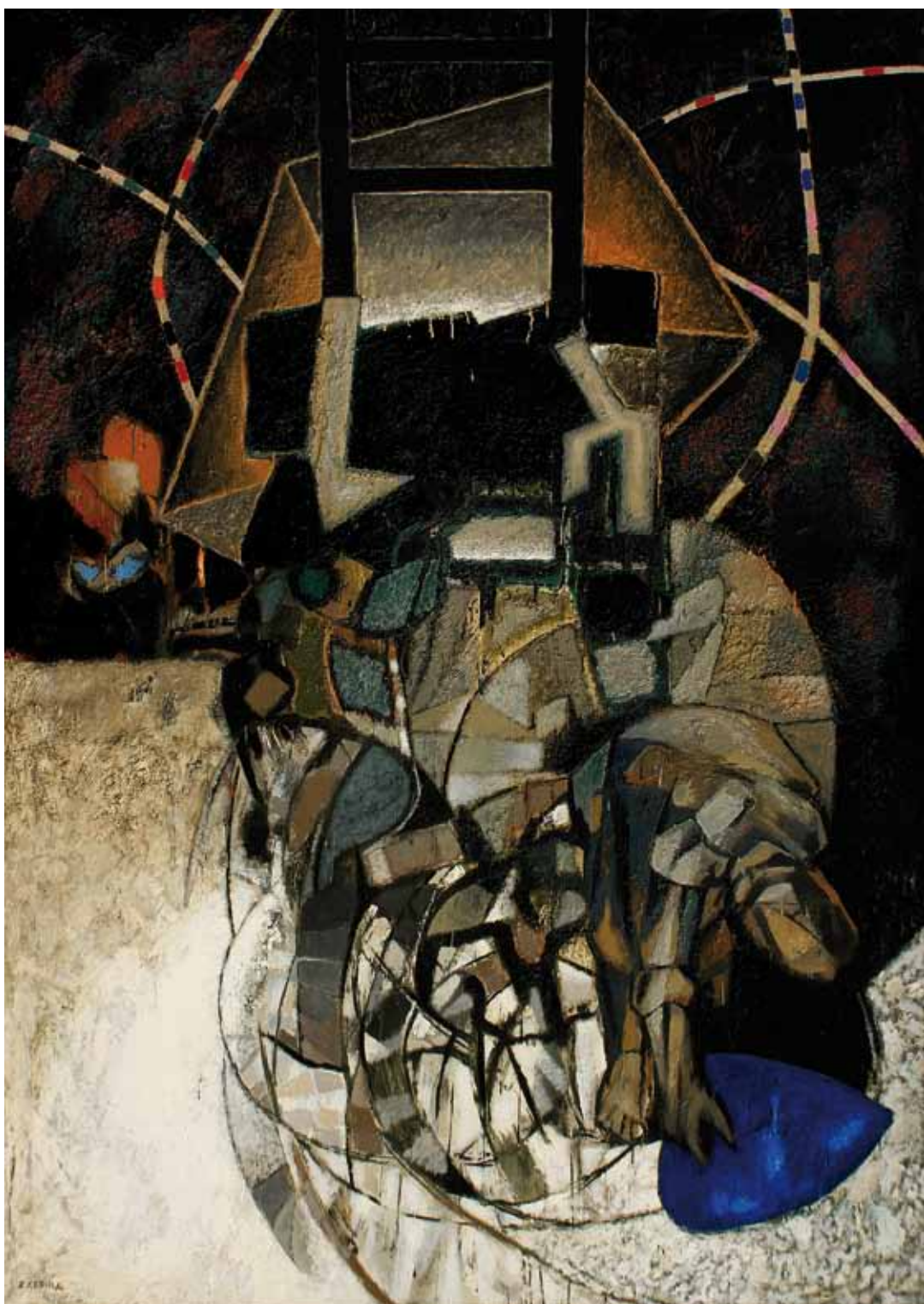
Tezeusz w labiryncie IV, 2008 | olej, płótno (kat. poz.. 10)



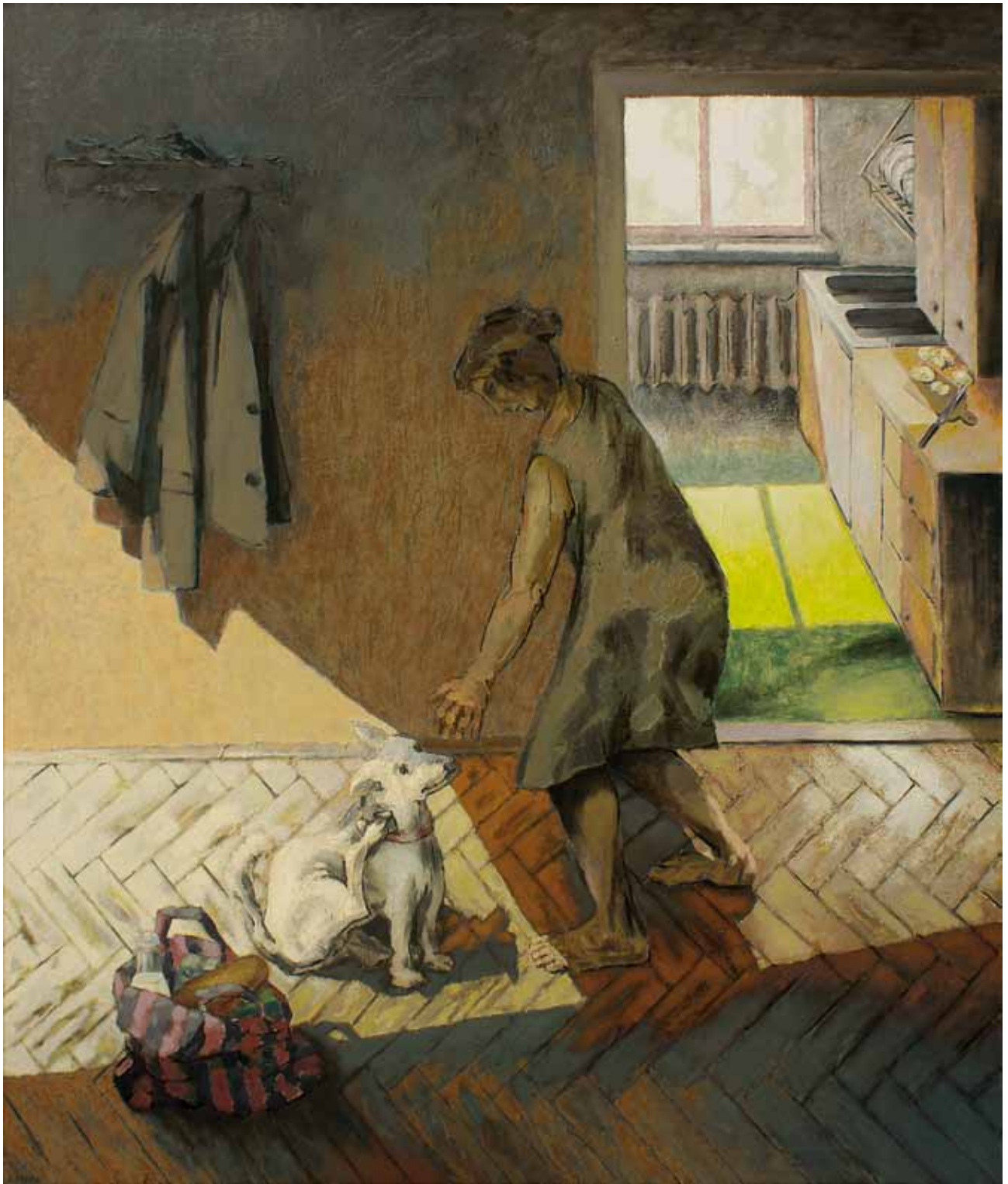
Tezeusza kłopoty z hełmem VI • III • V • IV, 2007 | olej, płyta (kat. poz. 36, 33, 35, 34)



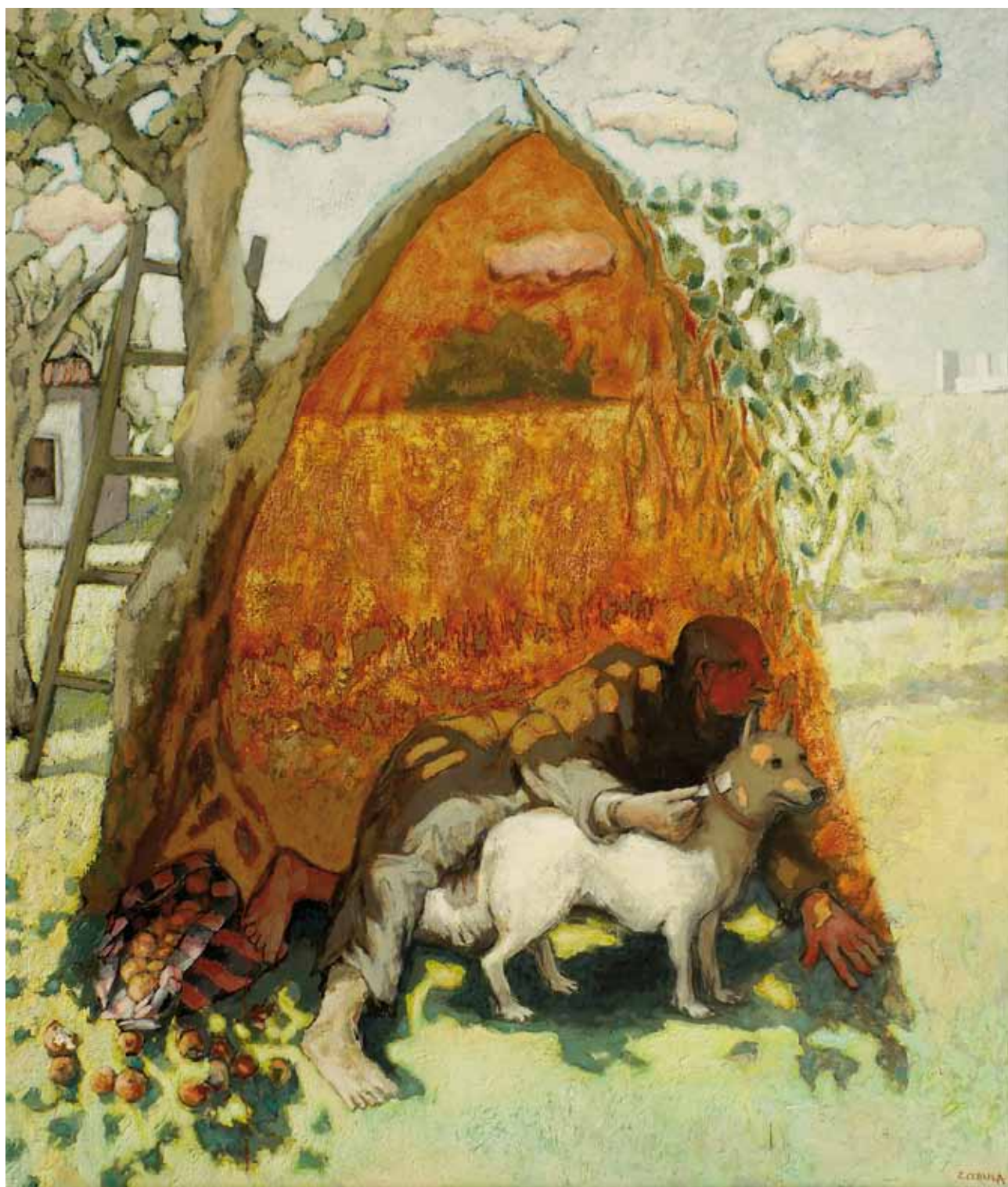
Domin w Wielkim Zderzaczu Hadronów – Częstka Higgsa, 2008 | olej, płótno (kat. poz. 12)



Domin w Wielkim Zderzaczu Hadronów, 2008 | olej, płótno (kat. poz. 11)



Posłaniec – Entre, 2006/7 | olej, płótno (kat. poz. 22)



Posłaniec – Exit, 2006/7 | olej, płótno (kat. poz. 21)



Malarz i Cerber – Walka, 2006/7 | olej, płótno (kat. poz. 25)



Cerber II • III • IV • V, 2006 | olej, płótno (kat. poz. 27, 28, 29, 30)

Wykaz prac wystawianych

1. Tezeusz schodzi do labiryntu I, 2007–2008
olej, płótno; wym. 150 x 105 cm
2. Tezeusz schodzi do labiryntu II, 2007–2008
olej, płótno; wym. 150 x 105 cm
3. Tezeusz schodzi do labiryntu III, 2008
olej, płótno; wym. 160 x 150 cm
4. Tezeusz schodzi do labiryntu IV, 2008
olej, płótno; wym. 160 x 150 cm (il. s. 14)
5. Tezeusz schodzi do labiryntu V, 2008
olej, płótno; wym. 190 x 135 cm (il. s. 15)
6. Mord, 2008
olej, płótno; wym. 160 x 150 cm (il. s. 7)
7. Tezeusz w labiryncie I, 2007–2008
olej, płótno; wym. 160 x 95 cm
8. Tezeusz w labiryncie II, 2008
olej, płótno; wym. 100 x 180 cm
9. Tezeusz w labiryncie III, 2008
olej, płótno; wym. 140 x 180 cm
10. Tezeusz w labiryncie IV, 2008
olej, płótno; wym. 140 x 180 cm (il. s. 16)
11. Domin w Wielkim Zderzaczu Hadronów, 2008
olej, płótno; wym. 190 x 135 cm (il. s. 19)
12. Domin w Wielkim Zderzaczu Hadronów –
– Cząstka Higgsa, 2008
olej, płótno; wym. 190 x 135 cm (il. s. 18)
13. Z labiryntu w labirynt (maska), 2008–2009
olej, płótno; wym. 150 x 160 cm (il. s. 8)
14. Z labiryntu w labirynt – Kamień, 2008–2009
olej, płótno; wym. 150 x 160 cm (il. s. 9)
15. Z labiryntu w labirynt – Lustro, 2008–2009
olej, płótno; wym. 150 x 170 cm (il. s. 11)
16. Wizja Ezechiela – Dolina Wyszłych Kości, 2006
olej, płótno; tryptyk, wym. 200 x 420 cm
17. Biały kamyk I, 2007–2008
olej, płótno; wym. 120 x 80 cm
18. Biały kamyk II, 2007–2008
olej, płótno; wym. 120 x 80 cm
19. Ariadna I, 2007
olej, płótno, drewno; wym. 140 x 90 cm
20. Ariadna II, 2007
olej, płótno, drewno; wym. 140 x 90 cm
21. Posłaniec – Exit, 2006–2007
olej, płótno; wym. 190 x 160 cm (il. s. 21)
22. Posłaniec – Entre, 2006–2007
olej, płótno; wym. 190 x 160 cm (il. s. 20)
23. Budowa domu, 2006–2007
olej, płótno; wym. 160 x 150 cm
24. Anioł Stróż, 2006–2007
olej, płótno; wym. 168 x 173 cm
25. Malarz i Cerber – Walka (dedykowany
G. Bednarskiemu), 2006–2007
olej, płótno; wym. 160 x 190 cm (il. s. 22)
26. Cerber I, 2006
olej, płótno; wym. 120 x 105 cm
27. Cerber II, 2006
olej, płótno; wym. 78 x 80 cm (il. s. 23)
28. Cerber III, 2006
olej, płótno; wym. 78 x 80 cm (il. s. 23)
29. Cerber IV, 2006
olej, płótno; wym. 78 x 80 cm (il. s. 23)
30. Cerber V, 2006
olej, płótno; wym. 78 x 80 cm (il. s. 23)
31. Tezeusza kłopoty z hełmem I, 2007
olej, płótno; wym. 55 x 55 cm
32. Tezeusza kłopoty z hełmem II, 2007
olej, płótno; wym. 60 x 50 cm
33. Tezeusza kłopoty z hełmem III, 2007
olej, płyta; wym. 56 x 54 cm (il. s. 17)
34. Tezeusza kłopoty z hełmem IV, 2007
olej, płyta; wym. 56 x 54 cm (il. s. 17)
35. Tezeusza kłopoty z hełmem V, 2007
olej, płyta; wym. 56 x 54 cm (il. s. 17)
36. Tezeusza kłopoty z hełmem VI, 2007
olej, płyta; wym. 56 x 54 cm (il. s. 17)
37. Tezeusza kłopoty z hełmem VII, 2007
olej, płótno; wym. 80 x 70 cm

www.artlist.pl